

UKRAINA W NATO? JEDNOZNACZNE STANOWISKA ZEŁENSKIEGO I STOLTENBERGA

Jeśli ktoś w ostatnich miesiącach miał wątpliwości, że nowej ekipie rządzącej w Kijowie nie zależy na integracji z NATO tak, jak poprzednikom, to teraz już ich mieć nie powinien. Posiedzenie komisji Ukraina-NATO oraz wystąpienia ukraińskiego prezydenta i sekretarza generalnego Sojuszu potwierdzają, że obie strony jeszcze mocniej zaangażują się w zbliżenie i współpracę. Zaś ostatecznym celem jest pełne członkostwo Ukrainy w NATO.

Jens Stoltenberg przybył na Ukrainę wraz z członkami Rady Północnoatlantyckiej 30 października. Pierwszego dnia wizyty byli oni w Odessie, następnego dzień spędzili w Kijowie. Wraz z prezydentem Ukrainy Wołodymyrem Zełenskim wzięli udział w posiedzeniu komisji Ukraina-NATO oraz spotkali się z innymi przedstawicielami ukraińskich władz. Podczas wizyty w Odessie, natowska delegacja odwiedziła pokład czterech okrętów Sojuszu uczestniczących w patrolach na Morzu Czarnym (z Bułgarii, Włoch, Rumunii i Hiszpanii). W Odessie Stoltenberg mówił o Donbasie i Krymie, przemawiając do kursantów Akademii Morskiej. Dzień wcześniej oddziały rządowe i separatyści rozpoczęły wycofywanie się z linii konfliktu w mieście Żołote.

Sekretarz generalny NATO po raz kolejny zaapelował do Moskwy, by zaprzestła wspierania separatystów na wschodzie Ukrainy, wycofała swoje wojska i uzbrojenie z ukraińskiego terytorium. Stoltenberg zapewnił też, że NATO nigdy nie uzna dokonanej przez Rosję „nielegalnej aneksji” ukraińskiego Krymu, oraz powiedział, że Sojusz potępia agresywne działania Rosji w regionie Morza Czarnego. Sojusz wzywa Rosję do zwrotu Ukrainie okrętów zajętych w listopadzie 2018 roku podczas tzw. incydentu kerczeńskiego. NATO oczekuje też, że Rosja nie będzie utrudniała dostępu do ukraińskich portów na Morzu Azowskim.

Drugiego dnia wizyty na Ukrainie, w Kijowie odbyło się posiedzenie komisji Ukraina-NATO. Po jego zakończeniu, na wspólnej konferencji prezydent Wołodymyr Zełenski podkreślił, że Ukraina gotowa jest przyspieszyć swoje przygotowania do członkostwa w Sojuszu Północnoatlantyckim. Stoltenberg oświadczył, że wizyta jest wyrazem niezmiennego poparcia NATO dla tego kraju, który jest „jednym z najbliższych partnerów” Sojuszu. Sekretarz generalny poinformował o pomocy przekazywanej przez NATO siłom zbrojnym Ukrainy, szkoleniach ukraińskich żołnierzy oraz wspieraniu reform. Stoltenberg odniósł się też do stanowiska Węgier, które zablokowały przyjęcie wspólnej deklaracji państw NATO w sprawie Ukrainy, która miała być ogłoszona w Kijowie.

Czytaj też: [Węgry zablokowały wspólne oświadczenie NATO ws. Ukrainy](#)

Budapeszt postawił weto, gdy okazało się, że pozostali sojusznicy odrzucili wpisanie do deklaracji zapisów dotyczących mniejszości węgierskiej na ukraińskim Zakarpaciu. – Panie prezydencie, ma pan ogromny mandat społeczny na przeprowadzenie kluczowych reform. Cały czas mówię o tym, jak

ważne są prawa mniejszości. Wszyscy sojusznicy zgadzają się, że Ukraina powinna w pełni wdrożyć rekomendacje Komisji Weneckiej – powiedział sekretarz generalny NATO. Słowa Stoltenberga o „ogromnym mandacie społecznym”, jaki posiada Zełenski mogą być sugestią, że prezydent powinien wykorzystać to do pewnych zmian w prawie, które budzi krytykę Węgier. Chodzi o ustawę oświatową i ustawę o języku. Budapeszt twierdzi, że godzą one w prawa mniejszości węgierskiej i w związku z tym od jesieni 2017 roku blokuje spotkania NATO-Ukraina na szczeblu ministerialnym.